

Sygn. akt I KZP 21/14

UCHWAŁA
pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki (przewodniczący)
SSN Tomasz Artymiuk
SSN Krzysztof Cesarz
SSN Józef Dołhy
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Henryk Gradzik
SSN Tomasz Grzegorzczak
SSN Jerzy Grubba
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)
SSN Wiesław Koziół
SSN Michał Laskowski
SSN Rafał Malarski
SSN Jarosław Matras
SSN Waldemar Płóciennik
SSN Zbigniew Puzkarski
SSN Andrzej Ryński
SSN Dorota Rysińska
SSN Roman Sądej
SSN Andrzej Siuchniński
SSN Barbara Skoczowska
SSN Jacek Sobczak
SSN Józef Szewczyk
SSN Dariusz Świecki (sprawozdawca, uzasadnienie)
SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Włodzimierz Wróbel

SSN Stanisław Zabłocki

Protokolant Krystyna Czerwoniec

przy udziale Zastępcy Prokuratora Generalnego - Roberta Hernanda

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 października 2015 r.,

przedstawionego na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013r., poz. 499 ze zm.) wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2014r. (BSA II – 4110 – 1/14) o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia wyłącznie w części, w jakiej nie zawiera ono rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, którego zastosowanie było obligatoryjne?”

podjął uchwałę:

W postępowaniu kasacyjnym jest dopuszczalne uchylenie zaskarżonego orzeczenia wyłącznie w części, w jakiej nie zawiera ono rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, którego zastosowanie było obligatoryjne.

UZASADNIENIE

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, pismem z dnia 7 kwietnia 2014 r. (BSA II – 4110 – 1/14), wystąpił na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.) z wnioskiem o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego: „Czy w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia wyłącznie w części, w jakiej nie zawiera ono rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, którego zastosowanie było obligatoryjne?” W uzasadnieniu tego wniosku

wskazano, że rozbieżność w wykładni prawa, która powstała w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczy istotnej kwestii z zakresu postępowania kasacyjnego. Wątpliwości interpretacyjne sprowadzają się do tego, w jakim zakresie nastąpić ma uchylenie orzeczenia, w którym nie zamieszczono rozstrzygnięcia w przedmiocie obligatoryjnego środka karnego.

Wedle pierwszego ze stanowisk, najszerszej przedstawionego w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I KZP 36/09 (OSNKW 2010, z. 5, poz. 40), nie jest możliwe uchylenie orzeczenia wyłącznie w części, której orzeczenie to nie zawiera, gdyż przedmiotem zaskarżenia i zarzutu, a w konsekwencji uchylenia orzeczenia można uczynić tylko tę jego zaskarżoną część, która w ogóle istnieje, lecz nie jest kompletna, gdyż nie zamieszczono w niej pozytywnego rozstrzygnięcia o zastosowaniu kary lub środka karnego wymaganego przez ustawę. Zatem, uchylenie wyroku powinno wówczas nastąpić w zakresie umożliwiającym usunięcie tego uchybienia.

Pogląd zaprezentowany w uchwale składu 7 sędziów z dnia 25 marca 2010 r. został zaaprobowany w wielu innych judykatach Sądu Najwyższego, które bądź to wprost dotyczyły braku orzeczenia o obligatoryjnym środku karnym (wyroki SN: z dnia 5 maja 2010 r., III KK 36/10, OSNwSK 2010, poz. 957, z dnia 1 września 2011 r., V KK 168/11 OSNwSK 2011, poz. 1542, z dnia 7 lutego 2012 r., III KK 243/11, Lex nr 1119516, z dnia 5 lipca 2012 r., V KK 150/12, Lex nr 1219285, z dnia 10 września 2013 r., III KK 100/13, Lex nr 1363200, z dnia 15 października 2013 r., III KK 294/13, Lex nr 1380962; zob. również wcześniejsze wyroki SN z dnia 19 września 2001 r., III KKN 168/01 oraz z dnia 28 września 2007 r., V KK 93/07), bądź też odnosiły się do innych niż środek karny obligatoryjnych części orzeczenia (wyrok SN z dnia 28 maja 2013 r., II KK 339/12 oraz wyrok SN z dnia 1 sierpnia 2013 r., II KK 74/13 – w zakresie nieorzeczenia dozoru kuratora; wyrok z dnia 28 marca 2008 r., II KK 349/07, Lex nr 406853, wyrok SN z dnia 5 listopada 2008 r., II KK 180/09, Lex nr 550464 – w zakresie niekompletnego orzeczenia kary łącznej).

Pogląd ten spotkał się z aprobatą części przedstawicieli doktryny procesu karnego (T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1131 oraz Warszawa 2014, s. 1415 i 1532-1533, R. Kmiecik, *Glosa do*

uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r. (I KZP 36/09), PS 2011, nr 2, s. 125).

Stanowisko przeciwne, dopuszczające uchylenie wyroku tylko w części dotyczącej pominiętego fragmentu orzeczenia, czyli zwłaszcza w zakresie nieorzeczonego środka karnego, szczegółowo uzasadniono w zdaniu odrębnym zgłoszonym do powołanej uchwały z dnia 25 marca 2010 r. Zaprezentowana tam argumentacja eksponuje znaczenie ograniczenia zakresu zaskarżenia i tym samym zakresu orzekania kasacyjnego wyłącznie do treści zarzutu środka odwoławczego wskazującego na brak rozstrzygnięcia o środku karnym. Podniesiono także aspekt pragmatyczny związany z wykonywaniem wyroku w pozostałej części, która dzięki takiemu zabiegowi nie traci waloru prawomocności.

Ten kierunek wykładni także znalazł wyraz w licznych orzeczeniach, zarówno wcześniejszych, jak i także wydanych już po podjęciu uchwały z dnia 25 marca 2010 r. (wyroki SN: z dnia 3 grudnia 2002 r., IV KK 373/02, Lex nr 75493, z dnia 5 października 2005 r., II KK 106/05, Lex nr 157551, z dnia 8 września 2009 r., IV KK 205/09, Lex nr 564962, z dnia 2 grudnia 2009 r., V KK 227/09, Lex nr 565033, z dnia 14 czerwca 2010 r. IV KK 70/10, OSNwSK 2010, poz. 1192, z dnia 20 stycznia 2011 r., V KK 366/10, Lex nr 736504, z dnia 3 grudnia 2013 r., IV KK 302/13, niepublik., z dnia 8 stycznia 2014 r., IV KK 374/13, niepublik., z dnia 9 maja 2013 r., V KK 58/13, niepublik., również w zdaniu odrębnym do wyroku SN z dnia 28 maja 2013 r., II KK 339/12).

Stanowisko takie miało też swoich zwolenników w doktrynie (J. Grajewski, S. Steinborn w: L. K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* t. II, Warszawa 2013, s. 363, S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 548-549, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2012, s. 354). Konstruuja oni koncepcję odwołującą się do pojęcia „rozstrzygnięcia negatywnego”, którego wyrazem ma być brak zamieszczenia w wyroku decyzji sądu co do kwestii, która mogła i powinna być przedmiotem orzekania. W konsekwencji, przedmiotem zaskarżenia i przedmiotem orzekania miałyby stać się wyłącznie to nieistniejące „rozstrzygnięcie negatywne”.

Prokurator Generalny w pisemnym stanowisku wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „w postępowaniu kasacyjnym nie jest możliwe uchylenie zaskarżonego orzeczenia jedynie w części, której orzeczenie to nie zawierało, mimo iż rozstrzygnięcie takie – zwłaszcza co do środka karnego lub kary – było obligatoryjne. W takim wypadku konieczne jest uchylenie rozstrzygnięcia w tej części, do której odnosiło się stwierdzone uchybienie i w zakresie umożliwiającym usunięcie tego uchybienia”.

Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów nie rozstrzygnął przedstawionego zagadnienia prawnego, lecz postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 13/14, postanowił - na podstawie art. 61 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym - wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przedstawić do rozstrzygnięcia składowi całej Izby Karnej Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rzeczywiście ujawniła się istotna i zasadnicza rozbieżność co do wykładni art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. w kwestii zakresu uchylenia orzeczenia, zaskarżonego zasadnym zarzutem kasacji podnoszącym brak zamieszczenia w orzeczeniu rozstrzygnięcia o obligatoryjnym środku karnym. Jednocześnie, podkreślono, że z uwagi na wagę argumentów wspierających wątpliwości interpretacyjne i głębokość oraz trwałość rozbieżności istniejących w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, podjęcie uchwały w dotychczasowym składzie byłoby niewystarczające. Zwrócenie się do całej Izby o rozstrzygnięcie rozbieżności podniesionych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego uzasadniono zwłaszcza tym, że pomimo jednoznacznego stanowiska wyrażonego w powiększonym składzie (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I KZP 36/09, OSNKW 2010, z. 5, poz. 40), w wielu późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego przyjmowano przeciwny pogląd co do możliwości uchylenia orzeczenia wyłącznie w zakresie braku rozstrzygnięcia o obligatoryjnym środku karnym.

Sąd Najwyższy rozpoznający zagadnienie w składzie powiększonym wskazał również na występujące w orzecznictwie sądowym stanowisko, zakładające istnienie w orzeczeniu zarówno rozstrzygnięć pozytywnych, jak i rozstrzygnięć negatywnych, które nie muszą być wyrażone w nim wprost. Akceptacja tego kierunku otwiera też drogę do uznania za dopuszczalne nie tylko

zarzutów kasacyjnych zwróconych w odniesieniu do nieistniejących części wyroku, ale również orzeczeń kasatoryjnych ograniczonych do tego zakresu. Zauważono także, że zagadnienie będące przedmiotem wniosku Pierwszego Prezesa może stracić znaczenie po wejściu w życie nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, dokonanej na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), zmieniającej treść art. 447 k.p.k., który w postępowaniu kasacyjnym znajduje odpowiednie zastosowanie poprzez art. 518 k.p.k. W art. 447 § 3 k.p.k. ustawodawca dopuścił bowiem wprost możliwość zaskarżenia braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego.

Na posiedzeniu pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego w dniu 17 grudnia 2014 r. nie nastąpiło rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego wobec jednakowej liczby głosów oddanych za każdym z przeciwstawnych stanowisk, co spowodowało konieczność odroczenia posiedzenia (por. § 101 ust. 4 regulaminu – zał. do uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2003 r. w sprawie regulaminu Sądu Najwyższego, M.P. Nr 57, poz. 898 ze zm.).

W związku ze zmianą stanu prawnego, obowiązującą od dnia 1 lipca 2015 r., a będącą konsekwencją wejścia w życie przepisów nowelizujących Kodeks postępowania karnego, Prokurator Generalny w swoim wystąpieniu z dnia 8 października 2015 r. – podtrzymał stanowisko wyrażone we wniosku o podjęcie uchwały, które przytoczono powyżej.

Pełny skład Izby Karnej Sądu Najwyższego zważył, co następuje.

Powiększony skład Sądu Najwyższego, przedstawiając do rozstrzygnięcia składowi Izby Karnej tego Sądu zagadnienie dopuszczalności uchylenia w postępowaniu kasacyjnym zaskarżonego orzeczenia wyłącznie w części, w jakiej nie zawiera ono rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, którego zastosowanie było obligatoryjne, trafnie ocenił, że inicjatywa Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, zmierzająca do rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie sądowym spełnia wymagania określone w art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.). Przedstawione zagadnienie, które powstało na tle odmiennej wykładni przede wszystkim przepisów art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k., w stanie prawnym obowiązującym przed

dniem 1 lipca 2015 r., spotykało się z odmienną zakresowo reakcją w orzeczeniach Sądu Najwyższego. Z jednej strony zapadały liczne rozstrzygnięcia uchylające zaskarżone wyroki, w których pominięto obligatoryjny środek karny w całej części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, a z drugiej, znacząca była też grupa orzeczeń uchylających wyroki jedynie w części dotyczącej nieorzeczonego środka karnego.

Przystępując do rozważań nad zagadnieniem prawnym przedstawionym przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w pierwszej kolejności uwagę należy skupić na zidentyfikowaniu charakteru orzeczenia sądu, w którym zabrakło wymaganego prawem zastosowania określonej instytucji prawnej (w dotychczasowej praktyce był to zazwyczaj brak orzeczenia obligatoryjnego środka karnego albo kary łącznej). Jeżeli okazałoby się bowiem, że w tej mierze istnieje byt w postaci wskazywanego w niektórych orzeczeniach, a i w doktrynie procesu karnego „rozstrzygnięcia negatywnego”, czy też „rozstrzygnięcia niewypowiedzianego”, to wówczas brak byłoby potrzeby rozważania zagadnień stanowiących kwestie wtórne, a mianowicie zakresu zaskarżenia i zakresu orzekania – te kwestie jawiłyby się jako oczywiste. Skoro istniałoby takie rozstrzygnięcie, to możliwy byłby również do wyodrębnienia tak ograniczony zakres zaskarżenia orzeczenia (odnoszący się właśnie do owej „negatywnej” czy „nieuzewnętrznionej” decyzji – zob. zwłaszcza S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 548-549 i wskazana tam literatura), a w konsekwencji – także zakres orzekania przez sąd odwoławczy albo sąd kasacyjny.

Przy rozstrzyganiu powyższej kwestii należy w pierwszej kolejności odwołać się do treści tych norm, w których to ustawodawca przesądził o treści pojęć użytych w Kodeksie postępowania karnego oraz o zakresach instytucji procesowych istotnych dla rozważanego zagadnienia. Należy do nich dyspozycja art. 413 k.p.k., w którym ustawodawca określił, jakie elementy składają się na orzeczenie, któremu przysługuje miano wyroku. W § 1 tego artykułu wskazano, że poza oznaczeniem sądu i składu orzekającego oraz oskarżycieli, protokolanta, daty i miejsca rozpoznawania sprawy, opisem i kwalifikacją prawną zarzucanego czynu – orzeczenie takie powinno zawierać w szczególności (pkt 5) **rozstrzygnięcie** (podkr. - SN), czego rozwinięciem – w wypadku wyroku skazującego – jest § 2 art. 413

k.p.k., precyzujący treść decyzji sądu w zakresie opisu czynu przypisanego w wyroku i jego kwalifikacji, wyboru rodzaju i wymiaru kary i środków karnych oraz niektórych innych kwestii.

Jest oczywiste, że rozstrzygnięcie o jakim mowa w art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k., a w wypadku wyroku skazującego – także w § 2 tego przepisu, stanowi zmaterializowany wyraz ocen faktycznych i prawnych dokonanych przez sąd w głównym przedmiocie procesu, tj. w odniesieniu do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn zabroniony. Kolejne uwagi należy zatem poświęcić problematyce związanej z tym pojęciem.

W ogólnym języku polskim pod pojęciem „rozstrzygnąć” rozumie się zdecydować, rozsądzić, rozwiązać, rozwikłać, rozświecić, wyjaśnić (J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik Języka Polskiego*, t. 5, Warszawa 1912, s. 702), rozważywszy coś podjąć (podejmować) ostateczną decyzję, zdecydować (decydować) (S. Dubisz (red.), *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, t. 4, Warszawa 2003, s. 192), rozważywszy coś, opowiedzieć się za czymś, decydować się na coś, wpływać na coś w sposób ostateczny, decydujący, przesądzać (E. Sobol (red.), *Nowy Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 2002, s. 872), rozważywszy coś podjąć ostateczną decyzję, przesądzić o czymś (J. Bralczyk (red.), *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, Warszawa 2008, s. 724), rozważywszy coś postanowić, decydować o czymś, wpłynąć na coś w sposób decydujący, ostateczny, być czynnikiem, od którego zależy wynik (M. Szymczak (red.), *Słownik Języka Polskiego PWN*, tom R-Z, Warszawa 1999, s. 112). Rozstrzygnięcie to z kolei rzeczownik od słowa „rozstrzygnąć”, wybór, decyzja (S. Dubisz, *op. cit.*). Rozstrzygnięciem sądu będzie więc podjęta w wyniku rozważenia sprawy, w tym okoliczności faktycznych i prawnych, decyzja sądu kształtująca przedmiot orzekania.

W pojęciu tak określonego rozstrzygnięcia, odnoszonego do wyroku sądowego, możliwy jest do wyróżnienia aspekt pozytywny i negatywny, ten pierwszy polegający na zastosowaniu określonej normy, drugi natomiast – na odmowie jej zastosowania. Widoczne jest to zwłaszcza w sytuacji, gdy zastosowanie określonej instytucji prawa łączy się z niezastosowaniem innej, szczególnie gdy zależność taka zachodzi na zasadzie konieczności – czyli w

sytuacji rozstrzygnięć alternatywnych. Uniewinnienie oskarżonego jest zarazem wyrazem zanegowania zarzutu aktu oskarżenia i odmową skazania. Ocena prawna przypisanego czynu stanowi jednocześnie odrzucenie innych kwalifikacji będących przedmiotem rozważań lub proponowanych przez strony procesowe. Na tej samej zasadzie, wyrażającej się dokonaniem wyboru poprzedzonego oceną okoliczności faktycznych i prawnych, kształtuje się swego rodzaju pozytywna i negatywna strona rozstrzygnięcia w wypadku orzekania kar za przestępstwa zagrożone alternatywnie różnymi rodzajami kar – orzeczenie kary jednego rodzaju stanowi automatycznie o nieorzeczeniu kar innego rodzaju, czy środków probacyjnych – orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności oznacza zawsze niezastosowanie warunkowego zawieszenia jej wykonania, itd. W każdym z tych wypadków zapada zatem przede wszystkim decyzja pozytywna – o wyborze rodzaju kary lub określonego środka, która podlega uzewnętrznieniu w treści wyroku, a zarazem jest wyrazem odrzucenia innych wariantów. Nie sposób nie dostrzec, że z punktu widzenia kontestowania tego rozstrzygnięcia, obiektem, co do którego odnosi się zarzuty wnoszonego środka odwoławczego lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jest pozytywny aspekt orzeczenia zwerbalizowany w treści wyroku, co może być połączone ze wskazywaniem na trafność wariantu alternatywnego. Trudno jednak przyjąć, aby w tej kategorii rozstrzygnięć można było w ogóle mówić o istnieniu rozstrzygnięcia negatywnego w znaczeniu prawnym, a w konsekwencji także o zaskarżeniu i potencjalnie o uchyleniu jedynie negatywnego aspektu orzeczenia.

Taki sposób postrzegania owego „negatywnego” wymiaru wyrokowania całkowicie nie nadaje się do prostego przełożenia na każdą dalszą kwestię podlegającą rozpoznaniu i nie może stanowić przesłanki do kwalifikowania każdego „milczenia” sądu jako niewysłowionego rozstrzygnięcia o charakterze negatywnym. Koncepcja dorozumianego rozstrzygnięcia negatywnego jest nieużyteczna zwłaszcza wówczas, gdy brak jest w wyroku pozytywnego odpowiednika „rozstrzygnięcia” negatywnego. Z taką sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w wypadku takich środków karnych, których orzeczenie jest obligatoryjne, a przy tym w ich miejsce nie można posłużyć się inną instytucją prawa materialnego, z której zastosowania można by wnioskować o faktycznym dokonaniu przez sąd oceny

okoliczności decydujących o wyborze i ewentualnym odstępieniu od orzekania środka określonego rodzaju. Tak naprawdę, w takiej sytuacji można jedynie zasadnie twierdzić, że określona część wyroku nie zawiera rozstrzygnięcia obligatoryjnego. Orzeczenie dotknięte jest zatem brakiem rozstrzygnięcia, który przecież nie jest jego samoistną częścią, jak to trafnie podkreślono w uchwale I KZP 36/09. Już z tego choćby powodu koncepcja „rozstrzygnięć negatywnych” nie jest przydatna dla wyjaśnienia rozważanego zagadnienia. Nie prowadzi bowiem do odróżnienia rzeczywistych decyzji w przedmiocie zastosowania lub niezastosowania określonych instytucji prawa materialnego od sytuacji, w których brak rozstrzygnięcia w określonej kwestii nie jest wyrazem jakiegokolwiek decyzji organu procesowego.

Brak zamieszczenia w wyroku określonych decyzji wymaganych przez ustawę (by nie używać jeszcze w tym miejscu słowa „rozstrzygnięć”), wynikający z pośpiechu, nieuwagi lub omyłki sądu (a takie były w większości wypadków spraw rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy przyczyny niezastosowania instytucji obligatoryjnych) nie może być w żadnym razie uznany – w sensie językowym, wyżej zaprezentowanym – za rozstrzygnięcie. Nie stanowi on bowiem wyniku rozważenia, oceny i decydowania o zagadnieniu stosowania, czy niestosowania określonych instytucji prawa karnego materialnego czy procesowego. Zwłaszcza w odniesieniu do pominięcia w treści wyroku unormowań o charakterze obligatoryjnym nie sposób zasadnie twierdzić, że w określonej materii zapadła jakakolwiek decyzja sądu, a tym bardziej, że decyzja ta była negatywna i wobec naruszenia prawa materialnego podlega uchyleniu wyłącznie w tej części. Kwestia ta w tej sytuacji, niewątpliwie pozostając w ogóle poza orbitą jakichkolwiek rozważań sądu, nie stanowiła więc przedmiotu jego rozstrzygnięcia.

Dodatkowo, skoro ustawa określa konieczne elementy wyroku, to odwołuje się do takich części, które muszą w takim wyroku zostać uzewnętrznione – sąd musi więc dać kwestiom tym wyraz przez zawarcie w orzeczeniu odpowiednich sformułowań.

Pod pojęciem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 413 § 1 pkt 5 i § 2 pkt 2 k.p.k., należy zatem rozumieć wyrażoną w sentencji wyroku treść decyzji sądu, a więc władcze ukształtowanie sytuacji oskarżonego wynikającej ze stosunku

prawnokarnego. To z ustaleń i ocen zawartych w tej części orzeczenia, będzie wynikał przyjęty przez sąd zakres odpowiedzialności karnej oskarżonego oraz ewentualne dalsze konsekwencje z tego płynące. Normatywnym wyrazem prezentowania podobnego podejścia również przez ustawodawcę jest rozwiązanie przewidziane w przepisie art. 420 § 1 k.p.k., określającym instytucję tzw. uzupełnienia wyroku. Przesłanką jej zastosowania jest sytuacja, w której wyrok – *verba legis* – nie zawiera rozstrzygnięcia co do przepadku, zaliczenia tymczasowego aresztowania, zatrzymania lub środków zapobiegawczych wymienionych w art. 276 k.p.k. albo dowodów rzeczowych. Sam ustawodawca przesądził więc, że pominięcie w wyroku wymaganej przez ustawę decyzji o określonej treści, nie stanowi „rozstrzygnięcia” negatywnego, a jest brakiem takiego rozstrzygnięcia, podlegającym uzupełnieniu w szczególnym trybie. Analogiczne rozwiązanie przewidziano także w art. 626 § 2 k.p.k. w odniesieniu do braku rozstrzygnięcia o kosztach. Trudno jest przy tym zasadnie twierdzić, że we wskazanych w art. 420 § 1 k.p.k. wypadkach, tylko z uwagi na istnienie swoistego trybu konwalidacji tych braków, pominięcie elementów wyroku wymienionych w tym przepisie nie stanowi „rozstrzygnięć negatywnych”, podczas gdy w wypadku braku pozostałych obligatoryjnych decyzji, miałyby one stanowić takie „rozstrzygnięcia”.

Podsumowując tę część rozważań szczególnie mocno zaakcentować trzeba gwarancyjny charakter zwerbalizowanej treści orzeczenia sądowego. Wyrok sądu karnego, rozstrzygającego w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego, w sposób zupełnie zasadniczy kształtuje sytuację prawną obywatela w sferze niezwykle ważnej i wrażliwej, jaką jest sfera wolności osobistej i innych uprawnień wynikających z Konstytucji RP, w tym także zakresu korzystania z przysługującej drogi sądowej. Nie do przyjęcia jest zatem teza, że w odniesieniu do tej kategorii spraw – poza treścią zamieszczoną w wyroku – istnieją jeszcze jakieś inne – i to dorozumiane – rozstrzygnięcia negatywne, co do których mają zastosowanie choćby tak istotne instytucje prawa procesowego, jak środki zaskarżenia.

Powracając na grunt zasadniczego zagadnienia wynikającego z pytania przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zauważyć należy, że stosownie do dyspozycji art. 425 § 2 k.p.k., znajdującego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym w związku z treścią art. 518 k.p.k.,

orzeczenie można zaskarżyć zarówno w całości, jak i w części. Ustawa nie formułuje w tym zakresie żadnych ograniczeń, co oznacza jednak tylko tyle, że możliwe jest wniesienie środka odwoławczego lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia zawierającego zarzut braku obligatoryjnego środka karnego w kontestowanym wyroku. Na gruncie tego ostatniego postępowania problem rysuje się szczególnie wyraziście zarówno z uwagi na wymaganie prawomocności wyroku będącego przedmiotem kasacji (art. 519 k.p.k.), jak i ograniczony zakres form orzekania przez sąd kasacyjny (537 § 1 k.p.k.). Trudno bowiem przyjąć, aby brak rozstrzygnięcia, a więc „niebyt” z prawnego punktu widzenia – uzyskał walor prawomocności. Zagadnienie to zaakcentowano w uchwale I KZP 36/09 podkreślając, że kasacją zostaje zaskarżone prawomocne orzeczenie, a więc to, co w nim jest, w tym także dlatego, iż nie odpowiada w pełni wymogom prawa, a w efekcie – nie jest kompletne.

Rozważyć trzeba zatem zagadnienie granic środka zaskarżenia, a w konsekwencji – także granic rozpoznania kasacji i ewentualnie zakresu jej uwzględnienia. Są one w pierwszym rzędzie wyznaczone ramami zakreślonymi w środku zaskarżenia. Z tą kwestią wiąże się zresztą zasadniczy argument podnoszony dla wsparcia poglądu o dopuszczalności uchylenia wyroku jedynie w zakresie braku orzeczenia o środku karnym. Oparty jest on na twierdzeniu, że sąd, uchylając w całości orzeczenie o karze lub środkach karnych, wykracza poza granice zarzutu powołującego się jedynie na brak orzeczenia konkretnego środka tego rodzaju, co prowadzi do naruszenia dyspozycji art. 536 k.p.k. Ten ostatni przepis obliguje bowiem Sąd Najwyższy do rozpoznania kasacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Odnotować przy tym warto, że już ustawodawca na gruncie art. 447 § 1 i 2, a także § 3 zd. pierwsze k.p.k. rozszerzył granice kontroli odwoławczej poza zakres określony samym zarzutem. Oznacza to przecież, że nie traktuje tej kwestii w sposób absolutny i nawet wyraźne skonkretyzowanie zarzutu nie wyznacza ostatecznie – w ramach określonych tymi przepisami – granic zaskarżenia i rozpoznania środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.).

Zauważyć przy tym należy, że wprowadzie pytanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczyło wyłącznie braku rozstrzygnięcia co do obligatoryjnego

środka karnego, ale podobne uchybienie mogło być związane z obligatoryjną karą określonego rodzaju lub karą łączną. Dyspozycja art. 447 § 2 k.p.k. nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że wniesienie apelacji powołującej się na zarzut braku rozstrzygnięcia w tym zakresie oznaczało – z woli ustawodawcy – że była ona zwrócona przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych, co przemawiało również za takim określeniem zakresu uchylenia. W stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., przepis art. 447 § 2 k.p.k. zachował wprawdzie swój kształt, ale - w dodanym § 3 - wprowadzono nowe domniemanie, zgodnie z którym apelację co do środka karnego uważa się za skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych, a także wprowadzono możliwość zaskarżenia samego braku orzeczenia w tym zakresie.

Trzeba też zaakcentować, że zagadnienie przedstawione przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, może wprawdzie wystąpić zarówno w postępowaniu odwoławczym, jak i kasacyjnym, ale opowiedzenie się za jednym ze stanowisk dotyczących tej kwestii, nabiera szczególnego znaczenia dopiero w postępowaniu przed Sądem Najwyższym rozpoznającym kasację. Wynika to z zakresu dostępnych dla obu sądów (odwoławczego i kasacyjnego) rodzajów rozstrzygnięć (art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 537 § 1 k.p.k.), przy pomocy których mogą one ingerować w treść zaskarżonego orzeczenia. O ile więc w tych wszystkich wypadkach pominięcia w wyroku elementu obligatoryjnego w świetle ustawy, w których sąd odwoławczy byłby władny wydać rozstrzygnięcie reformatoryjne, pozostawiając – po tym uzupełnieniu – zaskarżone orzeczenie w obrocie prawnym, o tyle Sąd Najwyższy ma jedynie uprawnienia kasatoryjne, które prowadzą do wyeliminowania orzeczenia (jego części) z takiego obrotu. Właśnie ta ostatnia okoliczność była m.in. ze względów pragmatycznych podnoszona przez autorów niektórych głosów krytycznych, formułowanych pod adresem uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r. I KZP 36/09. Wskazywano bowiem na daleko idące konsekwencje praktyczne, spowodowane koniecznością uchylenia orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcia prawidłowe, niedotknięte żadnym uchybieniem (zwłaszcza np. co do kary). Tymczasem, przyjęcie rozwiązania w postaci uchylenia - w nieistniejącej części - wyroku obarczonego brakiem orzeczenia obligatoryjnego środka karnego, miałoby prowadzić do

usunięcia wady prawnej jaką dotknięty jest zaskarżony jedynie w tej części wyrok, przy jednoczesnym uniknięciu wzruszenia prawomocności pozostałych rozstrzygnięć zawartych w orzeczeniu. Dostrzegając ten aspekt i trudności, jakie niekiedy w praktyce mogą powstać w związku ze wstrzymaniem etapu wykonania kary, nie sposób jednak nie dostrzec, że wadę wyroku w rzeczywistości usunie dopiero ponowne rozpoznanie sprawy, a nie samo uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Powyższe rozważania związane ze stanem prawnym, na gruncie którego przedstawione zostało zagadnienie prawne, trzeba uzupełnić o podjętą próbę rozwiązania tego problemu w ramach nowelizacji procedury karnej dokonanej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm. – dalej w skrócie „ustawa nowelizująca”), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r. Jak już wspomniano wcześniej, dotychczasowe brzmienie art. 447 k.p.k., uzupełniono m.in. nową treścią § 3, który w zdaniu drugim wprost wskazuje na możliwość zaskarżenia również braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego. W tym zakresie unormowanie to tworzy na potrzeby postępowania apelacyjnego podstawę do zaskarżenia wyroku co do braku rozstrzygnięcia o środku karnym. Natomiast w postępowaniu kasacyjnym - poprzez art. 518 k.p.k. – istnieje również możliwość odpowiedniego zastosowania tego przepisu. Zauważyć jednak należy, że w wyniku wspomnianej nowelizacji zmieniono art. 433 § 1 k.p.k. m.in. przez dodanie, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach tam wskazanych „uwzględniając treść art. 447 § 1-3”. Wprowadzenie tego uzupełnienia odnoszącego się do granic zaskarżenia wywołuje pytanie, czy przepis ten w postępowaniu kasacyjnym ma również zastosowanie, skoro treść art. 536 k.p.k. nie uległa zmianie? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Włączenie art. 447 § 1-3 k.p.k. do treści art. 433 § 1 k.p.k. wcale nie oznacza, że intencją ustawodawcy było ograniczenie jego zastosowania tylko do postępowania odwoławczego. Ten zabieg legislacyjny miał jedynie na celu podkreślenie, że niezależnie od kierunku środka odwoławczego, rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia powinno nastąpić przy uwzględnieniu domniemań prawnych wynikających z art. 447 § 1 - 3 k.p.k. Za takim wnioskiem przemawia systemowe powiązanie art. 433 § 1 k.p.k. z

art. 434 § 1 zd. drugie k.p.k. W wyniku wspomnianej nowelizacji ten ostatni przepis - w porównaniu z poprzednim jego brzmieniem - nie różnicuje już granic orzekania na niekorzyść oskarżonego z uwagi na podmiot skarżący. W ten sposób ustawodawca jednolicie określił granice kontroli odwoławczej i granice orzekania sądu odwoławczego, gdyż niezależnie od kierunku środka odwoławczego, współkształtują je - poprzez zakres zaskarżenia - domniemania prawne z art. 447 § 1-3 k.p.k.

Z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej wynika, że intencją projektodawcy, gdy chodzi o wprowadzenie art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k., było usunięcie istniejących w doktrynie i orzecznictwie sporów co do dopuszczalności zaskarżenia wyroku w części dotyczącej braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego. Wyrażono tam również przekonanie o możliwości uchylenia wyroku w części „nieistniejącej” i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (druk Sejmu nr 870, s. 100-101). Wymaga zatem rozważenia, czy unormowanie wprowadzone w art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. zrealizowało wskazane zamierzenia.

Przedstawione motywy projektu nowelizacji prowadzą do wniosku, że projektodawcy chodziło jedynie o punktowe rozwiązanie. Dlatego też w art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. wskazano, że przedmiotem zaskarżenia może być brak rozstrzygnięcia co do środka karnego. Odnotować trzeba także odmienny pogląd, że przepis ten należy taktować jako jedynie przykładowe wskazanie układu procesowego, w którym może dojść do zaskarżenia braku rozstrzygnięcia. W konsekwencji dopuszczalne jest zaskarżenie orzeczenia w części dotyczącej braku innych rozstrzygnięć (por. M. Fingas, S. Steinborn, *Granice rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r. (w:) Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach, pod red. P. Wilińskiego, Warszawa 2015 r., s. 485).*

W postępowaniu odwoławczym kwestia dopuszczalności uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w części dotyczącej nieorzeczenia środka karnego została w sposób pośredni rozwiązana w art. 437 § 2 k.p.k. W

przepisie tym przewidziano możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego, ale tylko w ściśle określonych przypadkach, w których nie mieści się rozważana kwestia.

W postępowaniu kasacyjnym art. 537 § 1 k.p.k. nie zawiera unormowanej wprost podstawy do uchylenia orzeczenia w zakresie braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jednak wykładnia systemowa i funkcjonalna pozwala na wyprowadzenie wniosku, że art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. otwiera normatywną przestrzeń do wydania takiego orzeczenia. Przepis ten nie funkcjonuje bowiem samodzielnie, ale w określonym otoczeniu normatywnym. Wymaga to dokonania jego interpretacji w powiązaniu systemowym. Wykładnia *a rubrica* art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. wskazuje, że brak rozstrzygnięcia o środku karnym objęty jest domniemaniem prawnym z art. 447 § 3 zd. pierwsze k.p.k. Umieszczeniu tej regulacji w ramach przepisu art. 447 § 3 k.p.k., a nie jako odrębnej jednostki redakcyjnej, oznacza rozciągnięcie tego domniemania także na brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego. Dlatego też zawarty w tym przepisie (*in principio*) zwrot: „Apelacja co do środka karnego” obejmuje swoim zakresem także apelację, której przedmiotem zaskarżenia jest brak rozstrzygnięcia o środku karnym. Zastosowana tu technika legislacyjna świadczy również o systemowym powiązaniu art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. z zakresem zaskarżenia wyroku. Wobec tego przepis ten należy odczytać łącznie z art. 425 § 2 zd. pierwsze k.p.k. Określony w tym przepisie zakres zaskarżenia orzeczenia „w części” odnosi się także do braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego. W ten sposób ustawodawca przesądził o dopuszczalności objęcia zakresem zaskarżenia nieistniejącej części orzeczenia. Umożliwia to zaskarżenie „braku rozstrzygnięcia” w przedmiocie środka karnego (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 1533).

Odpowiednie stosowanie w postępowaniu kasacyjnym art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. i art. 425 § 2 zd. pierwsze k.p.k. (art. 518 k.p.k.) oznacza dopuszczalność określenia w kasacji zakresu zaskarżenia wyroku w części dotyczącej braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego. Tak oznaczony zakres zaskarżenia zobowiązuje do rozpoznania kasacji w tych granicach. W konsekwencji także granice orzekania są zdeterminowane zakresem zaskarżenia, gdyż w zakresie szerszym może to nastąpić tylko w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 i

art. 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy oddala kasację albo zaskarżone orzeczenie uchyla w całości lub w części (art. 537 § 1 k.p.k.). Wynikający z tego przepisu zakres uchylenia orzeczenia jest ściśle powiązany z zakresem jego zaskarżenia. Normatywny zwrot „zaskarżone orzeczenie uchyla” – zawarty w art. 537 § 1 k.p.k. – zawiera w sobie określenie „zaskarżone”, zaś zaskarżyć orzeczenie można też w części dotyczącej braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Skoro uchylić można to, co zostało zaskarżone, to konsekwencją regulacji przyjętej w art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. jest dopuszczalność uchylenia wyroku w części dotyczącej braku orzeczenia co do środka karnego i w tym tylko zakresie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo należy podnieść, że unormowanie zawarte w art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. rzutuje od 1 lipca 2015 r. na sposób odczytania określenia „rozstrzygnięcie” zawartego w art. 427 § 1 k.p.k. Zwrot ten należy obecnie rozumieć nie tylko w znaczeniu pozytywnym (wysłowione rozstrzygnięcie o środku karnym - zob. rozważania na ten temat w pierwszej części uzasadnienia uchwały), ale także w znaczeniu negatywnym (brak rozstrzygnięcia o środku karnym). W tym ostatnim aspekcie normatywnie wykreowany został substrat zaskarżenia w postaci braku rozstrzygnięcia co do środka karnego. W konsekwencji istniejący w znaczeniu prawnym przedmiot zaskarżenia może być też przedmiotem uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Podsumowując, w drodze wykładni systemowej art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. w związku z art. 537 § 1 k.p.k. należy wyprowadzić normatywną podstawę do uchylenia w postępowaniu kasacyjnym zaskarżonego wyroku w części dotyczącej braku rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Za takim wnioskiem przemawia także wykładnia funkcjonalna art. 447 § 3 zd. drugie k.p.k. Ścisłe powiązanie zakresu zaskarżenia z zakresem orzekania sądu kasacyjnego powoduje, że wzruszenie prawomocnego wyroku nastąpi tylko w części objętej zaistniałym uchybieniem co do środka karnego. Zapobiega to uchyleniu orzeczenia w szerszym zakresie niż wynikający z zarzutu kasacyjnego.

Przedstawione względy przemawiały za wyrażeniem przez skład całej Izby Karnej Sądu Najwyższego poglądu sformułowanego w uchwale, która na podstawie art. 61 § 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym – ma moc zasady prawnej.